№ 198. Środa 27. Sierpnia 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. **Z pocztą:** kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Hr. Paar przybył z Mołdawii. — Minister-rezydent portugalski. — Program podróży Ich Mości Cesarstwa do Karyntyi. — Ułaskawienie. — Nominacya kardynała Viala Prela. — Komisye do uregulowania żeglugi na Dunaju.)

Wiedeń, 23. sierpnia. Jej Mość Cesarzowa wyjeżdżała dziś pierwszy raz po słabości. Po południu był w zamku Laxenburskim obiad dworski, na którym obecni byli członkowie familii cesarskiej i kilku dygnitarzy państwa. Wszyscy, co mieli szczęście widzieć Jej Mość Cesarzowę, zapewniają, że Najjaśniejsza Pani bardzo dobrze wygląda. Księżniczka Gizela równie jest zdrowa i silna. — Zaślubienie Jego cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Karola Ludwika z król. saską księżniczką Małgorzatą odbędzie się dnia 4. listopada w rocznicę ślubu najdostojniejszych rodziców Arcyksięcia. — Fml. hr. Paar, komendant wojsk w Mołdawii, przybył do Wiednia z Jas, gdzie c. k. komenda wojskowa została zniesiona. — Baron Bobaredo mianowany ministrem rezydentem portugalskim przy dworze tutejszym, przybył wczoraj z Lizbony, i przedstawił się Jego Excelencyi ministrowi spraw zagranicznych hr. Buol-Schauenstein.

— *Gazeta Klagenfurcka* donosi: „Ich MM. Cesarz i Cesarzowa udadzą się, jak już donosiliśmy, dnia 2. września w podróż do Karyntyi, i staną tego samego dnia na nocleg w Judenburgu. Nazajutrz między godziną 2gą i 4tą przybędą Najjaśniejsi Państwo do Klagenfurtu. i raczą zabawić dwa dni w naszej stolicy. Dnia 5. września udadzą się Ich MM. Cesarstwo na Moosburg, Feldkirchen i Ossiach, a po zwiedzeniu stadniny eraryalnej w tem miejscu, na Villach i Paternion w dalszą podróż aż do Spittala, gdzie przypadnie nocleg. Nazajutrz nastąpi dalszy ciąg podróży na Obervellach i Winklern do Heiligenblut. Z tego miejsca zamyślają Ich MM. Cesarstwo udać się na powrót do Winklern i przez górę Iselsberg do Lienzu w Tyrolu, a potem na Oberdrauburg, Greifenburg i Weisbriach nad białem jeziorem do Hermagor w wyższej dolinie Gailthal. Z Hermagor nastąpi powrót na Arnoldstein i Villach do Klagenfurtu, gdzie Najjaśniejsi Państwo raczą znowu zabawić całą dobę. Odjazd do Styryi nastąpi na Völkermarkt i Unterdrauburg. Świetne przygotowania, jakie po największej części poczyniono już tak w naszem mieście, jako też we wszystkich miejscach i okolicach, którędy przejeżdżać będą Ich MM. Cesarstwo, dla godnego przyjęcia Najjaśniejszych Gości, świadczą dostatecznie, jak dalece wierni Karyntyanie umieją cenić to wielkie szczęście, jakie dostanie im się w udziele."

— Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Karol przejeżdżał dziś w podróży z Wiednia do Ischlu o godzinie $9^1/_4$ przed południem przez Kleinmünchen.

— Ich cesarzew. MM. najdostojniejsza Arcyksiężna Zofia i najdostojniejszy Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybyli dziś o godzinie $6^1/_2$ zrana z Wiednia do Lincu, a o godzinie 8. udali się w dalszą podróż do Iszlu.

— Jego Excelencya jeneralny gubernator lombardzko-weneckiego królestwa feldmarszałek hrabia Radetzky dozwolił wygnańcowi politycznemu Giovanni Battista Morosini z Wenecyi bezkarnego powrotu do c. k. państw, i uwolnił majątek jego od sekwestracyi.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna wyjeżdżała wczoraj z Schönbrunu do Laxenburga dla oddania Ich Mościom Cesarzowi i Cesarzowej wizyty.

— C. k. jeneralny konzul baron Mallenburg z Parmy był wczoraj u Jego ces. Mości na audyencyi.

— Mianowanie apostolskiego nuncyusza kardynała Viale Prela legatem i arcybiskupem Bononii jest szczególniejszem odznaczeniem. Jest to jedna z najwyższych posad w państwie kościelnem z rocznym dochodem około 24.000 skudów. Rzeczywistym legatem jest oprócz każdoczesnego arcybiskupa Bononii tylko biskup Ostii i Beletri. W ogóle upatrują w tej nominacyi uznanie zasług kardynała przy zawarciu konkordatu.

— *Preuss. Corresp.* pisze:

„Według postanowień traktatu paryskiego miały dla uregulowania *żeglugi dunajskiej* zebrać się dwie komisyi. Jedna z tych europejska, złożona z komisarzy: pruskiego, austryackiego, francuskiego, angielskiego, rosyjskiego, sardyńskiego i tureckiego ma szczególne zadanie postarania się o oczyszczenie ujść dunajskich z namułu, i oznaczyć koszta potrzebne do wykonania tych robót. Druga zaś internacyonalna i nieustająca komisya składać się ma z pełnomocników Austryi, Bawaryi, Wirtemberga, Serbii, Wołoszczyzny, Multan i Turcyi. Komisya ta wypracować ma regulamin żeglugi i policyi, i uchylić trudności, jakieby stały na przeszkodzie zastosowaniu postanowieniom wiedeńskiego aktu kongresowego do Dunaju i rzek jego pobocznych. Członkowie pierwszej z tych komisyi mianowani już zostali ze strony państw do tej sprawy wchodzących, i zapewne wkrótce rozpoczną swą czynność, a mianowicie zaraz po ukończeniu prac komisyi regulacyi pogranicznej. O mianowaniach zaś komisyi internacyonalnej nie ma potąd nic jeszcze pewnego."

Ameryka.

(Poselstwo prezydenta do senatu. — Przypadki na kolejach. — Telegraf podmorski. — Sprawa werbunku. — Sesye prawodawczego zgromadzenia w Rio Janeiro. — Etat wojska. — Przystąpienie do traktatu paryskiego.)

Z **Washingtonu** donoszą z 5go b. m.: Prezydent wydał poselstwo do senatu z tem oświadczeniem, że departament wojny nie upoważnił żadnego z komenderujących w Kanzas oficerów do rozpędzenia jakiegokolwiek metyngu nie zbrojnego, lub do przeszkodzenia zborowi użyciem siły zbrojnej. Z otrzymanych korespondencyi nie mógł sekretarz państwa powziąć przekonania, by zachodzić miały takie stosunki, któreby pułkownika Sumner'a upoważniły do zbrojnego wystąpienia przeciw zborowi w Topeca; wezwał go przeto do bliższego wyjaśnienia tego zajścia, zwłaszcza że potąd nie ma jeszcze żadnych na to dowodów, jako cały ten wypadek należy do rzędu zdarzeń, w których mocen był do postąpienia według danych mu instrukcyi.

W ciągu miesiąca lipca zginęło na kolejach żelaznych i paropływach, tudzież podczas większych pożarów 152 osób, i tyle też jest rannych. Wartość zaś szkody wynosi do 1,121.000 dollarów.

Angielski paropływ „Propontis" położył szczęśliwie telegraficzny drut podmorski w zatoce morskiej St. Laurence. Teraz więc urządzono już zupełnie komunikacyę telegraficzną między obydwoma brzegami zatoki morskiej, a mianowicie między „Prince Edward" i Stanami zjednoczonemi na przestrzeni mil 85ciu.

„Attorney-General" mr. C. Cushing oświadczył w dziennikach nowo-jorkskich, że z polecenia prezydenta uchylił już wszystkie bieżące procesa w sprawie werbunku, i że skazanego w tym względzie Wagner'a uwolnił od wszelkiej kary dalszej.

Prawodawcze zgromadzenie cesarstwa postępuje w tym roku w swych czynnościach nierównie opieszalej, niżeli przedtem, i według wiadomości z Rio-Janeiro w połowie lipca zdawało się, że dotąd nie nastąpi zamknięcie sesyi, dopokąd nie będą załatwione wszystkie ważne projekta, których przeprowadzenia spodziewał się rząd na początku posiedzeń. W porozumieniu z propozycyami ministra wojny wyznaczyła izba druga liczbę liniowego wojska na rok 1857-58 na 18.500 ludzi w czasach zwyczajnych, a na 26.000 ludzi w porach niezwyczajnych. W porównaniu z ostatnim etatem nastąpi więc dla zwyczajnych stosunków powiększenie o 500 ludzi. W przedłożonym prawodawczemu zgromadzeniu rocznym wykazie podał minister marynarki liczbę zdatnych do służby okrętów wojennych na 42, to jest 27 okrętów żaglowych, a 15 paropływów.

Reprezentanci Anglii, Francyi, Austryi i Sardynii zaprosili rząd Brezylijski, ażeby także z swojej strony przystąpił do protokołu ułożonego na paryskiej konferencyi pokoju względem prawa bandery neutralnej. Minister spraw zagranicznych pan da Silva Paranhos przyrzekł, że przedłoży radzie ministeryalnej projekt w tej mierze.

Portugalia.

(Uśmierzenie rozruchów.)

Z **Lizbony** piszą dziennikowi *Times* z 12. sierpnia: „Niepodlega żadnej wątpliwości, że gwardya municypalna, a mianowicie piechota, była skłonna połączyć się z buntownikami. Król przeto wydał wczoraj dekret oddający tymczasowo cały ten korpus pod rozkazy hrabiego da Ponte de Santa Maria, który pod niebytność

hrabiego Saldanhy piastuje urząd naczelnego komendanta. Oprócz tego rozporządzono, że grupy z 10 lub więcej osób mają być przemocą rozpraszane, lub jeśli nie rozejdą się w 15 minutach po otrzymanem napomnieniu, natychmiast zostaną aresztowane. W chwili, gdy drukowano te rozporządzenia, zaczynali wczoraj burzyciele, licząc na bierne zachowanie gwardyi obywatelskiej, zbierać się nanowo po różnych ulicach i placach. Ale wieczorem rozpędziły ich zupełnie wojska, wysłane zamiast gwardyi municypalnej, a o godzinie 10tej było miasto spokojniejsze, niż zwykle. Użyto tylko broni siecznej, i przywrócenie spokojności okupiono kilku cięciami szabli, i to, jak słychać, nie było żadne niebezpieczne. Niektórzy utrzymują, że pospólstwo podszczuwano intrygami politycznemi, i chociaż w tym względzie nie ma pewnych dowodów, przecież być może, że każda z partyi, chcących dostać się do steru, równie jak i Miguelisci, gotowi zawsze do niepokojenia rządu, mieli pomiędzy wichrzycielami swoich stronników, którzy chcieli korzystać z zamieszania w interesie prywatnym. — Francuski paropływ „Prince Jerome“ jest teraz jedyny okręt zagraniczny, stojący na rzece Tagu.“

Hiszpania.

(Nowiny dworu. — Kwestya żywności. — Reorganizacya municypalności. — Depesza z 18. i 19. sierpnia)

Gacetta ogłasza program uroczystości, jakie odbyć się mają podczas wesela infantki. Słychać, że książę Baylen mianowany będzie komendantem halabartników, a margrabia del Duero pierwszym ochmistrzem. Dekretem z 12 z. m. i kontrasygnowanym przez ministra Pastor Diaz mianowano Diega Coello y Querada, deputowanego Kortezów posłem przy porcie wysokiej. Margrabia de la Solona ma być jeneralnym kapitanem wysp filipińskich.

— Dziennik madrycki *Epoca* donosi, że komisya grandów hiszpańskich chcąc się przyłożyć do spiesznego rozwiązania kwestyi ściągającej się do żywności postanowiła wezwać wszystkich grandów hiszpańskich i osoby należące do wyższych klas towarzystwa, by swoje zapasy zboża wystawili na sprzedaż publiczną na wszystkich targach półwyspu.

— *Gacetta* ogłosiła okolnik ministra spraw wewnętrznych i ministra wojny, w którym zganiono sposób wykonania król. dekretu z 26. lipca względem rozwiązania i reorganizacyi municypalności i deputacyi prowincyonalnych, i nakazano co następuje:

„1) Przywrócenie tych municypalności i deputacyi prowincyonalnych, które były rozwiązane zpowodu wypadków w lipcu 1854, jest nieważne i bezskuteczne wszędzie, gdzie nastąpiło. Dla przywrócenia tych korporacyi przystąpią władze cywilne i wojskowe za wzajemnem porozumieniem do mianowania osób, wyznaczonych w trzecim paragrafie król. okolnika z 26. lipca b. r.

2) W municypalnościach, gdzie nawet bez rozwiązania ich złożony jest z urzędu alkada, obejmie tenże znowu swoje urzędowanie, przezco jednak nie znoszą się przywileje, które król. okolnik nadaje władzom cywilnym i wojskowym.

3) Gubernatorowie prowincyi, kapitanowie lub jeneralni komendanci zajmą się w porozumieniu i według przepisów, zawartych w okolniku z 26. lipca, reorganizacyą tych municypalności i deputacyi prowincyonalnych, których mianowanie nie zgadza się z trzecim regulaminem król. okolnika.“

— Depesza z **Madrytu** z 18go sierpnia donosi: „Jenerał Serrano odjedzie w krótce do Paryża (wczorajsza wiadomość o przybyciu jego do Paryża była mylna). Formowanie milicyi prowincyonalnych (rezerw armii) postępuje spiesznie. — Rozstrzygnienie wytoczonych w gabinecie kwestyi politycznych nie wiadome jeszcze.“ — Inna depesza z 19. donosi: „Wszędzie panuje spokój. Książę bawarski Adalbert przybędzie 21. do Madrytu i ceremonia zaślubin odbędzie się niezwłocznie.“

Anglia.

(Obchód urodzin Cesarza austryackiego w Portsmouth.)

Londyn, 19go sierpnia. Urodziny Jego Mości Cesarza austryackiego obchodzono wczoraj z wielką uroczystością w Portsmouth, gdzie potąd stoi na kotwicach c. k. fregata „Radetzky“. Około południa dawały salwy z dział znajdujące się w Spithead okręta angielskie, sardyńskie i holenderskie; okręta banderowe „Victory“ i „St. Vincent“ zatknęły banderę austryacką, a bateryе nadbrzeżne dawały również ognia z swych dział pozycyjnych. „Victoria Pier“ (plac lądowania przed wnijściem do portu naprzeciw wyspy Wight) przyozdobiono choręgwiami różnobarwnemi, a na pokładzie fregaty „Radetzky“ była wielka uczta. Mieszkańce miasta wyprawili wieczór świetny bal dla oficerów austryackich, sardyńskich i holenderskich.

Francya.

(Wyjazd Cesarstwa i przybycie do Bajony. — Ewakuacya Turcyi. — Wręczenie dyplomu naturalizacyi młodego Napoleona w Biskai.)

Paryż, 20go sierpnia. Podług *Monitora* żegnały wczoraj Cesarza i Cesarzowę przy odjeździe liczne tłumy zebrane u dworca kolei żelaznej kilkakrotnem okrzykiem: „Niech żyją Cesarz i Cesarzowa!“ Batalion liniowy tworzył szpaler, a wszyscy obecni tu ministrowie, obadwaj prefekci i administracya kolei, oczekiwali w dworcu kolei Ich Mości Cesarstwo, którym towarzyszy do Biaritzy tylko czterech panów i trzy damy dworu, między temi pani Bizot, druga guwernantka następcy tronu. Konwój cesarski, który towarzystwo urządziło dla Ich Mości Cesarstwa, składa się z pięciu połączonych obszernych wagonów, o obszernej sali jadalnej, pokoju sypialnym i dwóch salonach, z których jeden tworzy otwartą galeryę. Pierwszy inżynier towarzystwa kieruje pociągiem cesarskim. Podług dziennika *Constitutionnel* miał przybyć dziś zrana o godzinie 5ej do Bordeaux, gdzie chciano wypocząć ze dwie godzin, a po południu zjechać do Bayonny. Pakunek i liczną służbę wyprawiono jeszcze wczoraj zrana do Bordeaux.

— *Monitor* dzisiejszy pisze: „Przysłana wczoraj depesza telegraficzna z 18. donosi ministrowi wojny, że ostatnie wojska francuskie w Oryencie opuściły Konstantynopol, i że sam komendant wojskowy, jenerał Pariset, wsiadł 18. na okręt z swoim sztabem. Ewakuacya Turcyi jest już zatem ukończona.“ — Ambasada rosyjska w Paryżu, uwiadomiona została, jak donosi *Monitor*, urzędownie o nowem zaprowadzeniu kwarantany u wybrzeży czarnego i azowskiego morza. — Starszy syn księcia Canino, ofiarował Cesarzowi w upominku przywieziony z Hiszpanii przez Króla Józefa Napoleona przepyszny egzemplarz sztatutów orderu złotego runa, w którym znajdują się herby wszystkich ówczesnych kawalerów.

— Ich Mość Cesarstwo i następca trona przybyli szczęśliwie do Bordeaux, jak donosi nadesłana poźniej depesza.

— Dwóch deputowanych prowincyi biskajskich udało się do Paryża, by doręczyć Cesarzowi dokument naturalizacyi, uznający młodego księcia Napoleona obywatelem biskajskim. Dokument ten pisany jest na pergaminie i obwiedziony wstęgami, na których połączone są barwy obudwu krajów. Na jednej stronie znajduje się wielka pieczęć państwa Biskai, a na drugiej uchwała junty z 17go sierpnia r. b. Wiozą ten dokument pp. Leguerric i Calle, pierwszy z partyi progresistów, a drugi z partyi Morderadów.

Belgia.

(Kongres reformy celnej.)

Bruksela, 20. sierpnia. Dzisiejszy *Economist Belge* donosi o dalszych oświadczeniach potwierdzających program mającego się tu odbyć na przyszły miesiąc kongresu reformy celnej. Także z Austryi, Hiszpanii, Szwajcaryi oświadczyły się za nim rozmaite dzienniki i czasopisma i zapowiedziały obszerniejsze sprawozdania. Największy udział zaś obudza się w Holandyi. Holenderski minister finansów przysłał z wyrazem bardzo przychylnych uczuć pięć ostatnich roczników urzędowego statystycznego almanaku Królestwa Holandyi, który wydają wspólnie ministeryum finansów i spraw wewnętrznych z dołączeniem francuskiego przekładu holenderskich ustaw celnych i taryf, — a holenderskie towarzystwo przemysłowe wysyła między innymi pana van Bosse, ministra finansów w gabinecie Thorbecke, jako zastępcę swego na kongres.

Holandya.

(Doniesienia z Batawii.)

Z **Batawii** piszą z 8go czerwca: W ziemstwie Rembang porwał się pewien Jawan na krajowego przywódzcę swego i położył go trupem. Zebrał potem bandę złożoną z około 30 krajowców i ukrywał się przez czas niejaki przed śledztwem rezydenta z Rembangu. Po wielu usiłowaniach zdołano nareszcie schwytać mordercę i spokój przywrócić.

Włochy.

(Sprostowanie mylnych pogłosek z Bononii. — Cesarzowa rosyjska spodziewana w Rzymie.)

Litografowana korespondencya austryacka zawiera następujące sprostowanie: „Według wiarogodnych doniesień z Bononii okazuje się jak przesadną była umieszczona w niektórych dziennikach wiadomość, jakoby w tamtejszej municypalności toczyć się miała dyskusya nad propozycyą podania adresu do rządu papieskiego z prośbą o wydalenia c. k. wojsk okupacyjnych z kraju. Mylne to doniesienie zapewne ztąd wzięło początek, że gdy komisya zajmująca się sprawami wojskowemi przedłożyła swe sprawozdanie, hr. Carlo Marsili wyraził jej podziękowanie za oszczędność w wydatkach, a w końcu oświadczył, że rząd powinien użyć stosownych środków, by się kraj mógł obejść bez wojsk obcych. Dalsze zaś pogłoski jakoby municypalności innych miast miały zamiar iść za przykładem Bononii, a nawet już po części to uczyniły, wcale już są bezzasadne; służą tylko za nowy dowód z jaką ostrożnością należy przyjmować wiadomości umieszczone w pewnych dziennikach.“

— Z **Rzymu** piszą dziennikowi *Journal des Debats*: „Słychać, że Cesarzowa Matka rosyjska ma zamiar przybyć w październiku do Rzymu. Będzie mieszkać na Corso w pałacu wynajętym dla ambasady. To wyjaśnia poniekąd owe kosztowne reperacye przedsiębrane w tym pałacu kosztem Rosyi.“

Królestwo Polskie.

(Przejazd dostojnych osób. — Składki na Tarnogród.)

Według doniesień z **Warszawy** z 18. sierpnia przybyli tam dnia 17. b. m. w podróży z Berlina do Moskwy pruski jenerał piechoty i komenderujący jenerał czwartym korpusem armii, książę Wilhelm Radziwiłł z synem swym księciem Antonim. Z Drezdna zaś przybył do Warszawy tajny radca i senator Hube, z Marienbadu jenerał-porucznik Burman, szef trzeciego okręgu korpusu żandarmeryi, a z gubernii wołyńskiej szambelan papieski, hrabia Malatesta. Jeneralny adjutant cesarski, członek rosyjskiej rady państwa i rady administracyjnej królestwa Polskiego, hrabia Wincenty Kra-

siński, udał się z Warszawy na koronacyę cesarską do Moskwy. — W królestwie polskiem zbierają teraz za pozwoleniem zwierzchności składki pieniężne na rzecz pogorzelców z Tarnogroda w gubernii lubelskiej; składki mają trwać przez ciąg całego roku. Z odnoszącego się sprawozdania wiadomo, że w mieście tem spłonęło 223 domów, i że z 500 familii dotkniętych tym pożarem pozostało 1333 osób bez żadnego przytułku i ogołoconych ze wszystkich potrzeb do życia.

Książę-namiestnik, jenerał Gorczakow, odjechał na koronacyę cesarską do Moskwy.

Rosya.

(Konferencye w sprawie stosunków żydowskich. — Doniesienia z Kaukazu.)

Od granicy rosyjskiej donoszą dziennikowi *Königsb. H. Ztg.* z 17. sierpnia:

„Jego Mość Cesarz Rosyi nakazał, ażeby ze wszystkich gubernii przysłano pięciu deputowanych izraelickich w ciągu miesiąca września na wielką konferencyę do Petersburga. Konferencya ta ma uregulować gruntownie zmiany w dotychczasowych stosunkach żydów, i potrzebne projekta przedłożyć Cesarzowi. Niewiadomo, czy także żydowska ludność królestwa Polskiego będzie miała udział w tym akcie łaski.“

O ile słychać z Kaukazyi, zdaje się potwierdzać, że w tym roku nienastąpi żadna ważniejsza wyprawa. Jak tylko Kars oddany zostanie cofnie się także korpus Chrulewa, stojący dotąd na granicy Armenii, w głąb kraju i zostanie zredukowany na stępę pokoju.

Grecya.

(Następstwo tronu w Grecyi.)

Preussische Korrespondenz pisze: „Prasę zajmują w tej chwili mocno konferencye, na które mają się zjechać do Londynu pełnomocnicy opiekuńczych mocarstw Grecyi, ażeby względem następstwa tronu greckiego postanowić bliższe zasady. Jesteśmy na teraz zawiadomieni, ile w tem doniesieniu prawdy, i wyznać musimy, że niezgadza się z istotą rzeczy to, co donosiły różne dzienniki o sukcesyi tronu. Traktat Londyński z 7. maja 1832, równie jak *Article explicatif et commentaire* z tego samego dnia, zawarty między Anglią, Francyą, Rosyą i Bawaryą, nie zawiera nic o religii Rejenta. Postanawia tylko, ażeby korona i królewska godność w Grecyi były dziedziczne i żeby spadały na bezpośrednich i prawnych sukcesorów Ottona, księcia Bawarskiego według regulaminu primogenitury. Jeżeliby książę Otto umarł bez prawego i bezpośredniego potomstwa, ma przejść grecka korona na brata młodszego i jego descendentów i na bezpośrednich prawych spadkobierców według regulaminu primogenitury, a jeśliby i ten umarł bez bezpośredniego i prawego potomstwa, na jego młodszego brata i na descendentów, prawnych i bezpośrednich po nim sukcesorów. Jednak w żadnym przypadku nie ma być połączona grecka i bawarska korona w jednej osobie. Wymieniony powyżej artykuł uzupełniający postanawia, że we wszystkich do następstwa tronu w Grecyi uprawnionych członkach królewskiego domu Bawaryi ma następować męska sukcesya według primogenitury. Aż po zupełnem wygaśnięciu wszystkich prawych, męskich sukcesorów we wszystkich wymienionych trzech gałęziach domu Bawarskiego, ma przejść korona na tę księżniczkę albo prawą jej sukcesorkę, któraby według regulaminu sukcesyi była najbliższą krewną ostatniego Króla Grecyi. Lecz w potomstwie tej księżniczki mają znowu męscy sukcesorowie pierwszeństwo nad żeńskiemi. Dopiero konstytucya Grecka z 18. (30.) marca 1844 postanowiła, że Król powinien przejść na wyznanie greckiego kościoła, i że, jeżeli Król Otton nie pozostawi po sobie potomków męskich tylko żeńskich, ma przejść na nie korona, w innym przypadku na Luitpolda, księcia Bawarskiego. Jeżeli ten nie zechce przejść na wyznanie kościoła greckiego, tedy może się zrzec korony na rzecz którego z swoich synów. Król Otton przystał na to postanowienie co do swego własnego potomstwa, inni, według przytoczonego powyżej traktatu do sukcesyi w Grecyi uprawnieni książęta Bawarscy, ile nam wiadomo, nic przystąpili dotychczas do tego. Lecz prócz tego podpisano d. 20. listopada 1852 w Londynie między Anglią, Francyą, Rosyą, Bawaryą i Grecyą konwencyę, w której postanowiono, że na mocy dosłownego brzmienia i ducha artykułu 40 konstytucyi greckiej każdy panujący w Grecyi z dynastyi Bawarskiej ma przejść na wyznanie oryentalnego, prawosławnego kościoła. Na przypadek małoletności lub niebytności następcy tronu powołana jest do rejencyi królowa Amelia. Odtąd nie wydano dalszych postanowień w tej sprawie. Tylko należy tu podobno jeszcze to postanowienie konsystucyi greckiej, które opiewa: W przypadku zupełnego opróżnienia tronu, zbiorą się obie izby w jednę, i obiorą tymczasowie rejenta aż do zwołania nowych izb, co musi nastąpić najdalej we dwa miesiące. Poczem obie izby obiorą Króla.“

Turcya.

(Poczta konstantynopolska. — Święto Bajramu. — Instalacya kajmakana Wołoszczyzny. — Szeryf z Mekki. — Narady nad wykupnem od rekrutacyi. — Wiadomości bieżące.)

Wiadomości z **Konstantynopola** są z 15. b. m. Ewakuacya Turcyi zostanie wkrótce ukończona, gdyż w chwili odejścia paropływu znajdował się już tylko jeden pułk francuski w całym Oryencie, który miał również za kilka dni odpłynąć.

Święto Bajramu rozpoczęło się w zwyczajny sposób 11. sierpnia. Baterye lądowe i morskie dawały salwy, Sułtan odwiedzał z uroczystą procesyą meczet Sułtana Achmeta, w towarzystwie dygnitarzy, najznakomitszych Ulemów i t. d. Rozmaite korpusy wojsk formowały szpaler, bandy muzyczne przegrywały, gęste tłumy ludu napełniały ulice, i składano w ofierze najtuczniejsze barany o złoconych rogach. Po uroczystości religijnej odbyło się całowanie ręki. Do uświetnienia uroczystości przyczynił się udziałem swoim francuski sztab jeneralny, jenerałowie Pariset i Bousquet, szefowie angielskich i francuskich administracyi i wiele dam.

Z **Bałakławy** donoszą z 11., że wszyscy zagraniczni kupcy musieli na surowy rozkaz dyrektora policyi Stamati, opuścić miasto z towarami swemi.

Kilku oficerów i podoficerów, rozwiązanego turecko-polskiego korpusu kozaków otrzymała służbę w organizowanych pułkach żandarmeryi; kozacy tureccy pod rozkazami Sadika Baszy mają być użyci do służby na granicy greckiej.

Dnia 10. b. m. założono na wyspach książęcych kamień węgielny pod kaplicę katolicką. Na placu budowli powiewały bandery sprymierzonych mocarstw.

Z Beirutu donoszą z 10., że 250 abszytowanych żołnierzy nieregularnych na pokładzie jakiegoś paropływu powadziło się z kapitanem i załogą, przyczem z obu stron kilku ludzi raniono, a trzech Turków zabitych zostało. Kapitan przywrócił ile możności spokój i kazał w Aleksandrette rozbroić najzuchwalszych, poczem odbywano dalszą podróż bez przeszkody.

Podług doniesienia w *Journal de Constantinople* przyjmowany będzie poseł perski, przeznaczony do Francyi z szczególnemi honorami w stolicy tureckiej, gdzie przybędzie dopiero po przejeździe ambasadora rosyjskiego i zabawi jakiś czas dla pewnych konferencyi.

— *Journal de Constantinople* z 11. b. m. podaje odczytany w Jassach na dniu 23. lipca firman sułtański, którym Theodor Balsch mianowany został prowizorycznym kaimakanem Mołdawii, do tego dołącza mowę, jaką przy tej sposobności miał komisarz cesarski, Kiamil Bej, tudzież odpowiedź kaimakana, a w końcu powiada:

„Myśl Sułtana względem jego praw monarchicznych i kwestyi względem połączenia Mołdawii i Wołoszczyzny jest w firmanie cesarskim jasno wyrzeczone. Jego Ces. Mość chce, ażeby przywileje nadane od dawna obydwom tym prowincyom ze strony wysokiej Porty całkowicie zachowane, a wewnętrzne regulamina obudwu krajów polepszone zostały, ale oświadcza zarazem, że wszystko, cokolwiek uczyniono po za obrębem ustaw kardynalnych pod względem administracyi kraju lub przyszłych stosunków jego, należy uważać za nieważne. To jest prawidło, którego ma trzymać się prowizoryczna administracya, to jest monarchiczne postanowienie Sułtana. A wiadomo, że przywileje księztw naddunajskich niedopuszczają żadnego połączenia obydwóch tych prowincyi.

— Abdul Mutalib, buntowniczy szeryf Mekki, przybył na pokładzie austr. paropływu Lloyda jako jeniec do Konstantynopola.

Z **Saloniki** donoszą pod dniem 6. b. m.: „Przewielebny arcybiskup Stramnicy przybył tu w towarzystwie greckiego i żydowskiego prymata, jako też innych arcybiskupów i biskupów, by oznaczyć kwotę wykupna z rekrutacyi, które teraz ustawa wkłada na Rajów.“

— Do Marsylii nadeszły następujące wiadomości z **Konstantynopola** z 11. b. m.:

„Flotyle angielskie będą do końca września krążyć po czarnem morzu; wtedy dopiero odpłynie eskadra admirała Lyons na morze śródziemne.

— Jakieś towarzystwo francuzkie zostało upoważnione do zaprowadzenia żeglugi parowej na Prucie i Serecie.

— Książę Gorczaków uwiadomił o blizkiem przybyciu pana Buteniewa, Wielkiego Wezyra, nie zaś ministra spraw zagranicznych, co sprawiło senzacyę.

— W Persyi wyrządzają wielkie szkody zaraza na bydło i winogrona.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 24. sierpnia. Nadzwyczajny poseł Ojca św. na koronacyę do Moskwy, Don Flavio de Principi Chigi przybył tu wczoraj paropływem „Lloydy“ z Ankony.

Turyn, 21. sierpnia. Dziennik *Armonia* obwiniony o obrazę władzy państwa i chorągwi trójkolorowej, skazany został na tysiąc lire kary pieniężnej a redaktor na czteromiesięczne więzienie.

Madryt, 22. sierpnia. Książę Adalbert Bawarski przybył właśnie do Madrytu. Ślub odbędzie się dnia 25. b. m.

Hamburg, 22. sierpnia. Cholera wybuchła w Sztokholmie. Zapewniają, że jenerał Bodisko rosyjski reprezentant wojskowy pierwszy padł ofiarą epidemii.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 26. sierpnia. Na naszym wczorajszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy ($80\frac{3}{4}$ funtów wiéd.) po 5r.4k.; żyta (78 funtów) 3r.17k.; jęczmienia (68 funt.) 2r.; owsa ($45\frac{3}{4}$ funt.) 1r.35k.; kartofli 1r.3kr.; — wiéd. cetnar siana po 54k., okłotów po 37k.; — sąg drzewa bukowego 12r., sosnowego 10r.15k.; m. k.

— Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 283 sztuk wołów, których w 17 stadach po 6 do 50 sztuk z Szczerca, Dawidowa, Kamionki, Bóbrki, Rozdołu, Brzozdowiec, Żółkwi, Wojniłowa, Lesienic, Bursztyna i Żydaczowa na targowicę przypędzono.

Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 227 wołów na potrzeb miasta, i płacono za sztukę, mogącą ważyć 330 wiéd. funtów mięsa i 38 funt. łoju, 56r.30kr.; wół zaś którego szacowano 340 funt. mięsa i 40 funtów łoju, kosztował 78r.30kr. m. k.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 20. sierpnia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 160 sztuk wołów. Najwyższa cena za parę wołów, ważących 920 funt. mięsa i 140 ft. łoju, była 610r. w. w., najmniejsza cena za parę ważącą 500 ft. mięsa i 20 ft. łoju 310r., przeciętna cena za parę ważącą 380 ft. mięsa i 85 ft. łoju 437r. w. w. W drodze sprzedali: w Bobreku Lipa Gold z Żurawna 90 wołów, w Mistku Eliasz Allerhand z Żurawna 86, w Lipniku Leib Allerhand, również z Żurawna 52, Leibisz Allerhand także ztamtąd 29. Jakób Switkes z Tyśmienicy 206, Hersz Schönfeld ze Stryja 108. Ten sam 223 wołów. Auf der Spitz sprzedano 56 sztuk wołów. Niesprzedane popędzili do Wiédnia: Leib Allerhand 52 sztuk i Samuel Kriss 163 sztuk wołów, obadwa z Żurawna. Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi około 1200 wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 26. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$35^{1}/_{2}$	1	$36^{1}/_{2}$
Talar pruski	„ „	1	29	1	$30^{1}/_{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	20	81	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	77	15	77	36
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	30	85	20

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 23. sierpnia.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $84^{1}/_{16}$ $^{1}/_{8}$	$84^{1}/_{8}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $85^{11}/_{16}$ $^{3}/_{4}$	$85^{3}/_{4}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4^{1}/_{2}$%	„ $73^{7}/_{8}$	$73^{7}/_{8}$
detto detto	4%	„ 66	66
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ —	—
detto detto z r. 1854		„ $108^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$	$108^{1}/_{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	
detto galicyijskie i węgierskie	5%	$77^{7}/_{8}$ 78	$77^{7}/_{8}$
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcye bankowe		1098 1100	1099
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		$602^{1}/_{2}$ 605	$603^{3}/_{4}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$391^{1}/_{2}$ $392^{1}/_{4}$	$391^{3}/_{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		2845 $2853^{3}/_{4}$	2850
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		586 590	588
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como			—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 23. sierpnia.	za sto	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102^{3}/_{4}$ 103 l.	$102^{7}/_{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	$101^{3}/_{4}$ 102	$101^{7}/_{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$75^{3}/_{4}$ $^{7}/_{8}$	$75^{3}/_{4}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	$102^{3}/_{4}$	$102^{3}/_{4}$ 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—3	10—3 3 m.
Lyon zą 300 franków	—	— 2 m
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	$119^{3}/_{8}$ l.	$119^{3}/_{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$119^{1}/_{2}$ $^{1}/_{2}$ l.	$119^{1}/_{2}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	262 $263^{1}/_{2}$	263 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	461	461 T. S.
Cesarskie dukaty	$7^{1}/_{2}$ $^{3}/_{8}$	$7^{3}/_{8}$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% $83^{15}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $125^{3}/_{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1095. Akcye kolei półn. $2827^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 589. Lloyd 430. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $601^{7}/_{8}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. $85^{1}/_{2}$. Augsburg 103 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $102^{1}/_{4}$ 2 m. Hamburg 76 2 m. Liwurna $102^{3}/_{4}$ l. 2 m. Londyn 10 — 4. 2 m. Medyolan $102^{3}/_{4}$. Marsylia $119^{5}/_{8}$. Paryż $119^{3}/_{4}$. Bukareszt 262. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^{1}/_{2}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77^{3}/_{4}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $108^{1}/_{8}$. Pożyczka narodowa $85^{9}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $389^{1}/_{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. sierpnia.

Hr. Dzieduszycki Alfons, z Siechowa. — PP. Wiszniewski Henryk, z Dobrzan. — Romaszkan Jerzy, kanonik, z Lubienia. — Wang Józef, c. k. płatnik, z Przemyśla. — Uleniecki Wiceuty, z Wolicy. — Sabatowski Frydryk, z Stryja. — Tchorznicki Konst., z Sarnek. — Drzewicki Józef, z Remenowa. Torosiewicz Maurycy, z Ostrowa. — Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Smarzewski Sew., z Remenowa. — Smutny Aug., c. k. prezydent sądu obw., z Przemyśla. — Pflichtenfeld Karol, c. k. radca sąd. kraj., z Preszburga.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. sierpnia.

Hr. Potocki Alfred, do Łańcuta. — PP. Brodczak Jul., do Przeworowa. Jaźwiński Aleks., do Podniestrzan. — Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Macieliński, c. k. urzędnik, do Złoczowa. — Frank Ferd., do Wołczuch.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 25. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	328.11	+ 6.7°	88.1	północny	sł.	pogoda
2. god. popoł.	327.81	+ 14.5°	54.9	południowy	sł.	„
10. god. wiecz.	327.46	+ 9.5°	79.4	północny	sł.	„

TEATR.

Jutro: Przedst. niem.: **„Dr. Faust's Hauskäppchen"** oder: **„Die Herberge im Walde."**

KRONIKA.

Po śmierci Wincentego Priessnitza w Graefenbergu zakradło się nadużycie, że słudzy łaziebni podejmowali się kuracyi zimną wodą, a to bez wiedzy lekarza kąpielowego.

A że tym sposobem narażeni są goście kąpielowi na wielkie nie raz niebezpieczeństwo zdrowia i życia, przeto władza krajowa wydała rozporządzenie, że do posługi w łaźni te tylko osoby mogą być przyjęte, które obznajomione są dokładnie z manipulacyą techniczną przy kuracyi zimną wodą i w dowód tego wykażą się poświadczeniem lekarza kąpielowego.

— Dnia 3. sierpnia udało się towarzystwo młodych ludzi z Paryża do Curbevoie dla przepędzenia tam dnia wesołego. W kompanii tej znajdował się także i pewien farbiarz, Edmund Martin, znany zaszczytnie z charakteru swego i ze zręczności w rzemiośle. — Jeden z chłopców z tego towarzystwa chciał się po południu kąpać; Martin znał się z jego rodzicami i towarzyszył mu do kąpieli. Chłopiec zapuścił się na głębinę i był blizki utonięcia, lecz Martin rzuca się w sukniach i wyciąga chłopca na wierzch, ale chłopiec chwyta się jego ramienia i ciągnie go na dno. W kwadrans dopiero wyciągnięto z wody obu nieżywych, a przy tem pokazało się, że Martin był kobietą. Od roku 1848 był wyborcą, pełnił z największą akuratnością służbę gwardzisty cywilnego, a zresztą był wzorem pracowitego robotnika. Ze śledztwa sądowego okazało się, że panna P. wyszła przed 13 laty za mąż w Clichy-la-Garenne, lecz po pięciu tygodniach męża swego opuściła i odtąd przebrana po męzku mieszkała w Paryżu, gdzie żyła uczciwie z pracy rąk swoich i niczem się nie wydała, że się za mężczyznę przebrała.

— Z Berlina piszą z 19. sierpnia: „Zajmują się tu wielce nowym wynalazkiem w wydziale broni artyleryjnej, na który adjutant skrzydłowy J. M. króla, pułkownik Schlegell zwraca szczególną swą uwagę. Jest-to lekkie działo polowe leżące na kołach małych, strzela celnie na 1000 kroków, a do jego usługi i ciągnienio potrzeba jednego tylko żołnierza. Zamierzają dział takich dodawać piechocie, a tymczasem otrzyma każdy batalion w korpusie gwardyi po dwa takich dział. Natomiast jednak zredukowano zamierzoną dawniej liczbę karabinów „Minie", gdyż mimo dalekiej donioślości strzału są ładunki do tej broni za ciężkie, a żołnierz może zaledwie trzecią część zwykłych nabojów nosić z sobą w ładownicy."

— Roślina „Victoria regia" w królewskim ogrodzie botanicznym w Berlinie nietylko rozwinęła się tego roku szczęśliwie, lecz nadto zakwitła daleko wcześniej niż roku zeszłego. Jeden z największych liści ma 15 stóp objętości.

Pierwsze pączki rozwinęły się z końcem lipca. Ogrodnik Göschke w Berlinie pielęgnował tę roślinę już od trzech lat bez sztucznego ocieplania powietrza, lecz zawsze jeszcze pod dachem. Tego zaś roku, 22. kwietnia przesadził roślinę w ogrodzie na wolnem powietrzu, lecz po obu stronach umieścił dla lepszej ochrony ściany szklanne, a na noc osłaniał kwiat matami od zimna. Oprócz tego obłożył je suchym gnojem odswieżając go co dni 14. Roślina trzymała się pięknie i już 30. czerwca rozwinął się pierwszy pączek; liście też były pełne i bujne, z których największe miały 5 stóp objętości.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 35. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*